

Andrzej Anderwald

"Sekty i nowe ruchy religijne jako problem teologiczny", Bogdan Ferdek, Wrocław 1997 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 6/2, 210-212

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

grywała się i wciąż rozgrywa, w mniejszym lub większym natężeniu, gra historyczno-filozoficzna, spór o rozumienie rzeczywistości. Autor zasadnie wykazuje, że interpretacje rzeczywistości, jawiące się w dziejach filozofii, przybierały zazwyczaj formy monizujące i – co charakterystyczne – wiązały się zawsze z tendencjami esencjalizującymi. Ambicją autora było wyeksplikowanie konsekwencji monizującego sposobu filozofowania i uzasadnienie, że „monizm, panteizm oraz wszelkiego rodzaju filozofie postmodernistyczne, rezygnując (a właściwie: wykluczając) istnienie osobowo pojętego Boga, z którym człowiek może nawiązać personalną więź, czynią ze świata «targowisko próżności», naznaczone absurdem” (s.27-28).

Autor podzielił rozprawę na trzy części. Pierwsza pt. *Dwie wizje rzeczywistości – monizm i pluralizm*, ma charakter wprowadzający. W dwóch rozdziałach tej części autor przedstawił kolejno kwestie związane z monizmem i pluralizmem. Druga część rozprawy, zatytułowana: *Drogi europejskiej filozofii uzasadniające jedność świata*, obejmująca dalszych pięć rozdziałów, poświęcona jest prezentacji stanowisk monistycznych i monizujących w filozofii starożytnej i średniowiecznej. Z myślicieli starożytnych autor uwzględnia: jończyków, Heraklita, Parmenidesa, Platona i Plotyna, zaś ze średniowiecznych omawia najszerzej Dunska Szkota, Franciszka Suareza i Kartezjusza. W trzeciej części (*Panlogizm Hegla, Nieudana próba racjonalnej syntezy rzeczywistości, czyli filozofia poza realizmem i istnieniem*) autor omawia w dwóch obszernych rozdziałach monizujących filozofów czasów nowożytnych. Najwięcej uwagi poświęca C. Wolffowi, I. Kantowi, G.W.F. Heglowi, M. Heideggerowi i J. Derridzie. Przemierzając w drugiej i trzeciej części dzieje filozofii europejskiej, autor pokazał, jak początkowy monizm ontologiczny przekształcił się w monizm teoriopoznawczy, by ostatecznie osiągnąć poziom monizmu tekstualnego, znakowo-lingwistycznego.

W konkluzji generalnej ks. Sochoń zauważa, że wizje monistyczne zawsze wzmocniały aprioryzm, „metafizyczny fałsz”, i negowały konieczność odwoływania się do Boga jako bytu transcendentnego. Dlatego też – zdaniem autora – monizm znajduje się blisko panteizmu i ateizmu. Autor przestrzega zatem przed „pułapką monizmu” i opowiada się za pluralizmem bytowym, deklarując, że: „lepiej jednak istnieć w głębi rozpoznawalnych metafizycznie tajemnic, niż zamykać się w „jaskini znaków” i w monistycznych samouwielbieniach” (s. 476).

Książka ks. Sochoń pomaga w rozumieniu sensu potrzeby metafizyki klasycznej oraz ułatwia prowadzenie dyskusji z refleksją promowaną dziś przez postmodernizm. Jej cały klimat jest bardzo bliski klimatowi ostatniej encykliki Jana Pawła II *Fides et ratio*. Z tego też względu jest godna polecenia wszystkim, którzy szukają rzetelnej prawdy o rzeczywistości.

ks. Ignacy Dec

Ks. Bogdan Ferdek, *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem teologiczny*, Wrocław 1997, ss. 290

Jednym z charakterystycznych znaków schyłku naszego tysiąclecia jest wielość nowych ruchów religijnych, jak i pseudoreligijnych, których jednoznaczna typologia nie zawsze jest łatwa, a czasami wręcz niemożliwa. Wszystkie te ruchy religijne, a wśród nich także i sekty stanowiły zawsze przedmiot zainteresowań ze strony Kościoła. Problematyce sekt w aspek-

cie doktrynalno-pastoralnym poświęcony został dokument opracowany przez Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie* (1985). Podobny dokument *Wspólnota konsultacyjna Światowej Rady Kościołów i Światowej Federacji Luterkańskiej* wydany został w 1987 roku przez Światową Radę Kościołów wspólnie z Światową Federacją Luterkańską. Dodatkowo sprawą sekt zajął się również Nadzwyczajny Konsystorz Kardynałów Kościoła Katolickiego z 1991 roku. Wymienione dokumenty jak i coraz obszerniejsza na polskim rynku księgarskim literatura na temat sekt i nowych ruchów religijnych wskazują na aktualność tej tematyki. Interesującym dopełnieniem tych różnych prób analizowania owego znaku czasu jaki stanowią sekty i nowe ruchy religijne jest praca *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem teologiczny* autorstwa ks. Bogdana Ferdka.

Autor, duszpasterz, wykładowca Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu stara się dać pogłębione teologicznie spojrzenie na temat wybranych sekt i nowych ruchów religijnych postrzeganych jako problem teologiczny. Postawiony cel stara się realizować w duchu otwarcia, dialogu, poszukiwania miejsc wzajemnego spotkania, ale i w duchu prawdy i wyraźnego stwierdzenia chrześcijańskiej oryginalności. Prowadzone w pracy rozważania teologiczne Autor określa jako uprawianie dogmatyki *dialogalnej* (s. 12). Praca składa się z czterech rozdziałów.

Rozdział pierwszy *Opis sekt i nowych ruchów religijnych* (s. 19-50), o charakterze wprowadzającym, zawiera zagadnienia etymologiczno-metodologiczne. Autor dokonuje koniecznego dla realizacji tematu rozprawy podziału sekt i nowych ruchów religijnych, celem wyszczególnienia tych które odwołują się do objawienia chrześcijańskiego i dokonują jego reinterpretacji. Na uwagę w tym rozdziale zasługuje krytyczne omówienie literatury wydawanej przez sekty, ukazujące jak dalece literatura ta może stać jedną z podstaw, na której opierać się będą dalsze wywody prowadzone w omawianej pracy.

W rozdziale drugim *Podstawowe akcenty w nauczaniu sekt i nowych ruchów religijnych* (s. 51-140) ks. Ferdek prezentuje naukę wybranych sekt i nowych ruchów religijnych na takie tematy teologiczne, jak: Bóg, Chrystus, Duch Święty, Kościół, sakramenty i życie wieczne. Podstawę dla prowadzonych w tym rozdziale rozważań stanowią pisma własne sekt i nowych ruchów religijnych. Szczególna uwaga zostaje zwrócona na reinterpretacje objawienia chrześcijańskiego dokonywane przez sekty. Ogólny wniosek jaki powtarza się w podsumowaniu do wymienionych tematów teologicznych, wskazuje na bardzo duże zróżnicowanie nowych ruchów religijnych na temat obrazu Boga (s. 64), obrazu Jezusa (s. 73), nauki o Duchu Świętym (s. 80), o życiu wiecznym (s. 137), szczególnie różnice te są widoczne w nauce o Kościele (s. 99), rozumieniu terminu *sakrament*, jak i samej interpretacji Wieczerzy Pańskiej (s. 114-115).

W rozdziale trzecim *Próba oceny nauczania sekt i nowych ruchów religijnych w świetle wybranych działów katolickiej teologii* (s. 141-196) Autor dokonuje krytycznej oceny reinterpretacji prawdy objawionej zawartej w poglądach badanych ruchów religijnych i sekt. Ta rzadko uprawiana przez innych autorów forma krytyki, ze względu na najczęściej prowadzoną krytykę psychologiczno-społeczną sekt (s. 141), ma za zadanie wskazać na pozytywne lub negatywne aspekty dokonanej przez sekty i nowe ruchy religijne reinterpretacji głównych praw chrześcijańskiej wiary. Jak sugeruje już tytuł rozdziału, ocena nauki sekt i ruchów jest dokonywana na tle takich działów katolickiej teologii, jak: trynitologia, chrystologia, pneumatologia, eklezjologia, sakramentologia i eschatologia. Na podkreśle-

nie zasługuje, iż Autor mimo przyjęcia inkluzywnego podejścia do sekt w duchu dialogującej dogmatyki, wyraźnie wyakcentowuje w trakcie prowadzonej analizy fakt, iż sekty i nowe ruchy religijne nie reinterpretują chrześcijańskiej doktryny we właściwym sensie, lecz w zasadzie reinterpretują dawne błędy teologiczne przedstawiając je w nowej oprawie (s. 152, 165, 172, 185, 193).

Rozdział czwarty *Nauczanie sekt i nowych ruchów religijnych wyzwaniem dla współczesnej katolickiej teologii* (s. 197-270), można uznać za najważniejszy dla całości prowadzonych w pracy rozważań. Zawarte są w nim szczegółowe wnioski wynikające z oceny nauczania sekt. Na uwagę zasługuje przeprowadzona przez ks. Ferdka analiza krytyki, jaką ruchy religijne kierują pod adresem Kościoła Katolickiego. Opowiadając się za inkluzywnym podejściem do badanych sekt i nowych ruchów religijnych (s. 10, 197), Autor uważa iż teologia, wsłuchując się w owe głosy krytyczne powinna dokonać tzw. »*discernimento*«, czyli odrzucić to co fałszywe i złośliwe w tej krytyce, ale także zaakceptować to, co słuszne (s. 198). Teologia nie może poprzestać jedynie na negatywnej ocenie doktryn nowych ruchów religijnych i sekt, ale poprzez refleksję nad ich doktryną docierać do prawd, które stanowić mogą podstawę dla teologicznych rozważań. Ostatecznie ks. Ferdek skłania się ku tezie, iż można w doktrynach wybranych sekt i nowych ruchów religijnych dostrzec pewne aspekty pozytywne, z których mogłaby skorzystać teologia katolicka (s. 269-270). Jasno wyrażone pozostaje jego stanowisko, iż mimo że ruchy te mogą otwierać przed teologią nowe tematy badawcze, to jednak teologia nie powinna zacierać różnic i nie dostrzegać błędów, które kryją w sobie doktryny nowych ruchów religijnych i sekt (s. 275). Całość omawianej pracy zamyka, stanowiące zebranie najważniejszych wniosków, zakończenie (s. 271-277).

Podsumowując stwierdzić należy, że niektóre z wyprowadzanych przez ks. Ferdka wniosków mają charakter zbyt ogólnikowy (s. 228, 233). Czasem trudno jednoznacznie wywnioskować w jaki sposób konkretnie np. prowadzona przez nowe ruchy religijne krytyka Kościoła może okazać się inspirująca dla katolickiej eklezjologii (s. 216). Ponadto niektóre z postulowanych przez niego wezwań wobec teologii (s. 205, 209, 219) są przez nią już od dawna realizowane i to we wszystkich jej działach. Tak jest w sposób szczególny gdy idzie o jej sposób mówienia o Bogu, który ma współcześnie charakter zdecydowanie bardziej biblijny niż filozoficzny. Za interesujące uznać należy wyrażone językiem popularnonaukowym wnioski kerygmatyczno-pastoralne dla teologii katolickiej (s. 252-269). Razić mogą jednak niektóre używane w nich przez Autora sformułowania np. *wielu chrześcijan działa jako Rambo, a zbyt niewiele jak Jezus* (s. 257). Na podkreślenie zasługuje także bardzo zaktualizowana (szczególnie w artykuły i książki polskojęzyczne) bibliografia (s. 279-287), stanowiąca wprowadzenie, obok rodzimej, także w zachodnią literaturę na temat sekt i nowych ruchów religijnych. Szkoda, że brak jest indeksu rzeczowego, który w tego typu opracowaniu znacznie ułatwiłby sprawne wyszukiwanie interesujących czytelnika zagadnień szczegółowych i pojęć. Prezentowana książka stanowi ważne dopełnienie istniejącej na polskim rynku wydawniczym literatury na temat sekt i nowych ruchów religijnych. Pisana nie tylko przez teologa – naukowca, ale i duszpasterza ze względu na swój jasny komunikatywny język jest godna polecenia duszpasterzom, katechetom, jak i osobom działającym w różnych ośrodkach informacji o nowych ruchach religijnych i sektach.

ks. Andrzej Anderwald